

Kazimierz Werbel

"Das Gebet Religionspsychologische Studien", Eller Engelbert, Paderborn 1937 : [recenzja]

Collectanea Theologica 20/1, 119-120

1939

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

miejscu, gdzie mówi: „Primo modo della giustificazione, al quale non concorre opera alcuna“ (CT XII 847). Należy również przeciw Autorowi (str. 162 n.) podkreślić, że Seripando wyklucza jakąkolwiek zasługę przy walce z pożądliwościami i przy odpuszczaniu grzechów lekkich, przypisując to jedynie łasce bożej (CT XII 835). Również przy lekturze omawianego dzieła odnosi się wrażenie, jakoby przedstawienie wzajemnego stosunku duplicis iustificationis u Seripandy nie oddawało istoty zagadnienia. Przyczyna niefortunnego ujęcia leży w tym, że według Seripandy iustitia inhaerens jest pewną jednostką powstałą z połączenia caritas i operatio, czego dowodzą zachodzące nie rzadko u włoskiego teologa wyrażenia jak „ex sua inhaerente iustitia seu ex operibus suis in gratia factis“, nie zaś jak twierdzi Autor (str. 175 n.) stan łaski uświęcającej „als Wirkprincip“. Podkreślając wartość metody pozytywnej na soborze trydenckim, sądzi Autor, że Serip. nie tylko stroni od terminów scholastycznych, „sondern auch nicht genügend in ihr (schol. Methode) bewandert (ist)“ (str. 181). Jakkolwiek nie można wątpić o pewnym dyskwalifikowaniu scholastycznej metody ze strony teologa augustiańskiego, w czym był wyrazem swego czasu, mimo to jednak zupełnie nieuzasadnionym wydaje się twierdzenie jakoby ten, który przez 6 lat kierował generalnym studium augustiańskim i sam i to przez dłuższy okres czasu komentował dzieła Egidiusza Rzymskiego i innych scholastyków nie znał się na metodzie scholastycznej.

Z powyższych zastrzeżeń — a pomijam drobniejsze odnoszące się do samej krytyki tekstu pism soborowych — wynika, że praca Stakemeiera zdradza braki dość znaczne. Atoli, jakkolwiek poruszanego problemu zasadniczo nie rozwiązuje, mimo to stanowi dla augustynizmu epoki trydenckiej pewien naukowy dorobek, z którym każdy badacz tej epoki powinien się zaznajomić.

Lwów

X. Stanisław Frankl.

Engelbert Eller, Das Gebet Religionspsychologische Studien, Paderborn 1937, Ferd. Schöningh. Str. 232.

Książka niniejsza składa się z szeregu artykułów, które w sumie stanowią mniej więcej całość zagadnień psychologicznych w związku z modlitwą. Autor stawia sobie za zadanie obok celu teoretycznego i naukowego także cel praktyczny, religijny, w szczególności chciałby rozpatrzyć możliwość i potrzebę modlitwy dla człowieka dzisiejszego. Dlatego tak często nawiązuje do współczesnych prądów filozoficznych, dlatego tyle dygresyj w dziedzinę psychologii światopoglądu. Aby rzecz uczynić zupełnie aktualną, sięga dla ilustracji do wynurzeń osobistych ludzi dzisiejszych, do listów, dzienników, cytuje często nowszych po-

etów. Wykrywa zatem w duszy człowieka współczesnego, w jego filozofii niepewność i wahanie, troskę o „egzystencję”. W tej niepewności modlitwa staje się, a przynajmniej mogła by stać się, oparciem i uzasadnieniem egzystencji. Staje się ona możliwą i wprost konieczną z chwilą, gdy człowiek uświadamia sobie swą stworzoną, wtedy stanowi ona pomost z tego świata do tamtego. Te rozważania światopoglądowe i filozoficzne zajmują znaczną część książki; są też najbardziej oryginalne i udane.

Właściwe sprawy psychologiczne dookoła modlitwy mieszczą się w części II, a mianowicie: udział sił psychicznych w modlitwie, zależność modlitwy od wieku, płci, temperamentu itd., modlitwa indywidualna i zbiorowa, postawa wewnętrzna i zewnętrzna modlącego się, przeszkody. Tutaj autor nie sięga zbyt głęboko. Zwykle daje kilka uwag na podstawie psychologii ogólnej, krótko zaznacza ich zastosowanie do psychologii modlitwy, wreszcie przytacza dla ilustracji przykłady biograficzne i literackie. Jediną podstawą empiryczną stanowią doświadczenia własne (Selbsterfahrung, nie Selbstbeobachtung), odwołuje się autor także do przeżyć czytelników; innych zaś źródeł i materiałów zdaje się nie uznawać, nie sięga też do literatury specjalnej (np. Bolleya, Lindworskiego). Warto zaznaczyć, że autor prymat w modlitwie przypisuje woli, która pozornie mało jest czynną, przed rozumem, a zwłaszcza przed wyobraźnią i uczuciami.

Część III zajmuje się jeszcze więcej niż w II sprawami praktycznymi, jak treścią modlitwy, jej okolicznościami, sposobami itd., pod kątem widzenia psychologii. Są to rzeczy trzeźwe i pożyteczne, cel zaś budujący wysuwa się na czoło.

Zupełnie pominięto w powyższych rozstrząsaniach modlitwę mistyczną, gdyż autor nie czuje się tutaj kompetentnym. Zresztą nie jest to potrzebne ze względu na cel pracy. Szkoda natomiast, że autor, który tak obficie przytacza wyznanie ludzi wątpiących i wewnętrznie rozdwojonych, nie powołał się jeszcze więcej na postacie mistrzów modlitwy, choćby dla ilustracji.

Rogóżno Wlkp.

Ks. Kazimierz Werbel.

Fasciculus sequens edetur Kalendis Julii 1939.

Permissu Curiae Metropolitanae Lat. Leopoliensis.

Foliorum Redactor: ALEXIUS KLAWEK — Lwów, Supińskiego 11, m. 4.

ZAKŁAD GRAFICZNY KAROLA DOROSZYŃSKIEGO — LWÓW, UL. OSSOLIŃSKICH 15